



Anna Okopińska

ORCID: 0000-0003-4601-913X

Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach

anna.okopinska@ujk.edu.pl

<https://doi.org/10.19195/2084-4107.14.21>

# Himalaje Sikkimu własnością ludu Lepcza

Słowa-klucze: Lepczowie, ludy Himalajów, harmonia z przyrodą, zarządzanie regionalne

Keywords: Lepcha, peoples of the Himalaya, harmony with nature, indigenous management

## The Lepchas — owners of the Sikkim Himalaya

### Summary

Lepchas are an indigenous people inhabiting the foothills of the eastern Himalaya. Their myths and narratives provide evidence that they belong to this land, and had not migrated from any other region. Presently the Lepchas reside in remote Himalayan valleys, where they were gradually driven by successive waves of immigrants from Tibet, Nepal and West Bengal. Lepchas are intrinsically devoted to nature. The rivers, lakes, rocks, forests and all animals seem to be sacred to them. They worship the Himalayan peaks towering over their villages. Every clan has his own sacred mountain and lake. The most important goddess is the mighty eight-thousander peak of Kangchenjunga that is clearly visible from every Lepcha village. Lepchas believe that their ancestors were created from the snows of the Kangchenjunga. Now, they are living together with gods in the Mayel Lyang — the mythical paradise hidden somewhere on the slopes of the mountain, inaccessible for mortal beings.

Over the generations, the Lepchas have accumulated an extraordinary amount of knowledge about the climate, meteorological phenomena, geography of the region, and agriculture on steep slopes. These people fulfil their needs with natural resources as well as the help of hard work, and have great care for nature. Lepchas know all the animals and wildly growing plants there, and their rich language has names for even the smallest of them. The most impressive is their adaptation to life in extremely difficult geographic and climatic conditions with the constant risk of earthquakes, floods and landslides caused by heavy rainfalls of the monsoon season. Their farms are small and modest, but well adapted to those threats. Family and clan ties are very strong. They help each other with houses construction, sickness care, and agricultural harvest. Lepchas do not care for material goods and despite extremely difficult conditions they are happy and content with their life. Their attitude towards life may be an inspiration for us, inhabitants of the “first world”, addicted to consumerism and materialistic values.

## Pierwsze kontakty z Lepczami

Lepcza to lud pochodzenia tybetańsko-burmańskiego zamieszkujący od prawieków przedgórza Himalajów Wschodnich. Ich siedliska usytuowane są wokół grupy górskiej Kangchenjunga Himal. Masyw Kanczendzongi położony jest na granicy Nepalu i indyjskiego stanu Sikkim, południowe przedgórze sięgają Bengal Zachodniego, a północne znajdują się w Tybecie. Cztery główne społeczności Lepczów mieszkają obecnie po różnych stronach tego masywu: po stronie wschodniej, na terenie Sikkimu — Renjóngmú, a w Bhutanie — Promú; po południowej, w rejonie Dardżilingu w Bengal Zachodnim — Támsángmú, a po zachodniej stronie w Nepalu — Ilámmú<sup>1</sup>. Liczebność Lepczów szacuje się dziś na 50–60 tysięcy osób. Większość z nich mieszka w Sikkimie, gdzie tworzą kilkuprocentową populację<sup>2</sup>.

Lepczowie żyją w harmonii z naturą i oddają jej boską cześć. Największą świętością są dla nich góry, a zwłaszcza ta najwyższa — Kanczendzonga (8586 m n.p.m.), potężny bastion lodowy, który uważają za siedzibę bogów. Jej nazwa w języku tybetańskim (Gang chen mzo Inga) oznacza pięć skarbnic wielkiego śniegu. Ale nie tylko lokalni mieszkańcy zafascynowani byli Kanczendzongą. Od pradawnych czasów obserwowali ją kupcy wędrujący z karawanami wiodącym jej podnóżami odgałęzieniem Jedwabnego Szlaku. Europejczykom znaczenie Kanczendzongi jako świętej góry i siedliska bogów było znane od początku XIX wieku, gdy rozpoczęła się kolonizacja Dardżilingu przez Brytyjczyków uciekających przed upałami indyjskich nizin. Ze wzgórz otaczających kurort podziwiali imponującą panoramę masywu. Nic dziwnego, że aż do 1852 roku Kanczendzonga uważana była za najwyższą górę świata. Dopiero wtedy odkryto, że wyższe od niej są dwie góry — Mount Everest (8848 m n.p.m.) w pasmie Mahalangur Himal i K2 (8611 m n.p.m.) w Karakorum, obie ukryte z dala od karawanowych szlaków i niemające nawet miejscowych nazw.

---

<sup>1</sup> H. Plaisier, *Unravelling Lepcha manuscripts*, [w:] *From Dust to Digital: Ten Years of the Endangered Archives Programme*, red. M. Kominko, Cambridge 2015, <http://dx.doi.org/10.11647/OBP.0052>.

<sup>2</sup> <https://www.censusindia.gov.in/2011census/PCA/ST.html> (dostęp: 12.04.2021).

Pierwsze wiadomości o Lepczach dotarły do Europy dopiero w XIX wieku, gdy rejon Kanczendzongi stał się obiektem intensywnej eksploracji mimo geopolitycznych trudności. Podróżowanie po himalajskich bezdrożach nie było łatwe i wymagało uzyskania specjalnych pozwoleń od władców Sikkimu i Nepalu. Pierwsze wyprawy do Sikkimu i wschodniego Nepalu prowadził brytyjski botanik Joseph Dalton Hooker w latach 1848–1849. Zgromadził bogate materiały topograficzne i kolekcje botaniczne<sup>3</sup>. Interesował się też etnologią i historią zasiedlenia podnóży Kanczendzongi. To od niego pochodzi informacja, że rdzennymi mieszkańcami Sikkimu są Lepczowie, którzy jeszcze w XVI wieku koczowali półdziko w lasach i dopiero pod wpływem Tybetańczyków napływających zza Himalajów zaczęli zmieniać zwyczaje. Hooker zauważył, że Lepczowie są wstydliwi i delikatni, czym bardzo różnią się od swoich agresywnych sąsiadów. Wynajmując ich do obsługi eskapad naukowych, badacz bardzo zżył się z nimi i szczegółowo opisał ich tradycje i zwyczaje. Doceniając rolę Lepczów w realizacji celu wypraw, pisał:

Zawsze ciekawie jest wędrować z tubylcami, zwłaszcza tymi z plemion górskich, przez słabo zaludnione doliny, przez wielkie góry i mieszkać z nimi w ponurych i zakazanych lasach; każdy myślący człowiek wiele się przy tym nauczy, jakkolwiek ograniczone byłyby jego środki komunikacji. Nigdy nie miałem wspanialszego towarzysza podróży niż Lepcza: wesoły, miły i cierpliwy wobec pana, do którego jest przywiązany; prosty, lecz nie dziki, niewykształcony, lecz inteligentny [...] nigdy nie musiałem narzekać na żadnego z wesołych towarzyszy; niektórzy z nich, z gołymi głowami i boso, posiadający niewiele oprócz bawełnianej szaty i długiego noża, podążali za mną przez wiele miesięcy od palących równin po wieczne śniegi. Zawsze na przedzie, zarówno w lesie, jak i w niegościnnych górach, zawsze gotowi do pomocy, noszenia, obozowania, zbierania lub gotowania, bez ostentacji pomagają z gorliwością w służbie podróżnikowi i to oni stanowią filary sukcesu wyprawy<sup>4</sup>.

Podczas ostatniej wyprawy Hooker wraz z Archibaldem Campbellem z Kompanii Wschodnioindyjskiej podeszli do granicy z Tybetem bliżej, niż zezwalało pozwolenie wydane przez chogiala (króla Sikkimu), za co zostali ukarani więzieniem. Brytyjczycy wykorzystali ich uwięzienie jako pretekst do przeprowadzenia ekspedycji karnej, w której wyniku w 1853 roku Sikkim dostał się pod zarząd brytyjskiego gubernatora. Chogial był już władcą tytularnym, ale w dalszym ciągu to od niego zależało udzielanie pozwoleń na podróżowanie po królestwie.

Zagraniczni podróżnicy nie mieli dostępu do monarchy, uzgodnienia były prowadzone za pośrednictwem brytyjskich przedstawicieli. Pozwolenia łatwiej było uzyskać hinduskim uczonym zwanym panditami, którzy dość swobodnie wędrowali po Himalajach, badali topografię i sporządzali mapy nieznanych

<sup>3</sup> J. Hooker, *Himalayan Journals*, London 1854.

<sup>4</sup> *Ibidem*; jeśli nie podano inaczej, przeł. A.O.

rejonów dla brytyjskiej agencji Survey of India. Oczywiście władze brytyjskie wykorzystywały ich też do akcji szpiegowskich bądź zatrudniały jako przewodników wypraw<sup>5</sup>. W 1879 roku pandici Sarat Chandra Das i Lama Ugyen Gyatso przeszli z Sikkimu na tybetańską stronę Himalajów do klasztoru Tashilumpo. Sarat Chandra Das zanotował opowieść przeora klasztoru Dechhen Rolpa, którą ten zasłyszał od nieżyjącego już poprzednika — Jigma-Pao; ów zaś dzięki nadzwyczajnej świętości został dopuszczony do Na-Pemathang, tajnego sanktuarium poświęconego bogini Kang-chan-Juonga. Jigma-Pao spotkał tam siedem małżeństw żyjących w dostatku z upraw zbóż i warzyw na urodzajnej ziemi. Dowiedział się, że nie rodzą oni dzieci i nie umierają, a Pema-Jung-ne, bóstwo Lepczów, ukazuje się im dziesiątego dnia każdego księżycowego miesiąca<sup>6</sup>. W 1883 roku pandit Rinzing Namgyal dotarł jako pierwszy do zamieszkałej przez Lepczów doliny Tholung, a w latach 1884–1885 dokonał pierwszego okrążenia Kanczendzongi, przechodząc przez przełęcz Jonsong. W 1899 roku powtórzył to przejście, towarzysząc sławnej wyprawie Douglasa Freshfielda, która potwierdziła naszkicowane przez niego mapy i obserwacje o ekstensywnym zlodowaceniu masywu. Wspaniałą dokumentacją tej wyprawy są pięknie napisane relacje Freshfielda<sup>7</sup> i zapierające dech zdjęcia zachodnich ścian Kanczendzongi i Siniolchu wznoszących się z lodowca Kanczendzonga, które wykonał Vittorio Sella. W tych latach wędrował też po Sikkimie wybitny badacz buddyzmu Laurence A. Waddell, który zgromadził bardzo wartościowy materiał etnograficzny<sup>8</sup>. Zauważył, że Lepczowie w swoich pieśniach odwołują się do boga, który stworzył świat. Waddell stwierdził, że stan dróg stopniowo się poprawiał, zbudowano mosty i zajazdy noclegowe dla podróżników, co bardzo ułatwiało eksplorację.

Późniejsze wyprawy eksplorowały tylko wschodnią część masywu na terenie Sikkimu, gdyż Nepal całkowicie zamknął swoje granice. W 1904 roku Francis Younghusband poprowadził przez Sikkim ekspedycję, która zaatakowała Tybet. Przechodząc przez Sikkim, zachwycał się<sup>9</sup>:

Zaśnieżony szczyt Kanczendzongi odcina się ostro i wyraźnie na tle intensywnie błękitnego nieba — eteryczny niczym dusza, biały i czysty w promieniach słońca [...]. Patrzymy na niego w uniesieniu.

Szkocki chemik Alexander Kellas odbył sześć wypraw do Królestwa Sikkimu, między 1907 a 1920 rokiem. Z grupą lokalnych tragarzy przyuczonych do podstawowych technik alpinistycznych dokonał wielu wejść na wysokie szczyty, między

---

<sup>5</sup> M. Ward, *Early Exploration of Kangchenjunga and South Tibet*, „Alpine Journal” 2001, s. 191–196.

<sup>6</sup> Wyjątki z raportu Sarata Chandry Dasa dla Survey of India w: D.W. Freshfield, *Round Kangchenjunga — A Narrative of Mountain Travel and Exploration*, London 1903, Appendix C.

<sup>7</sup> D.W. Freshfield, *op. cit.*

<sup>8</sup> L.A. Waddell, *Among the Himalayas*, London 1899.

<sup>9</sup> F. Younghusband, *The Epic of Mount Everest*, London 1926.

innymi na Sentinel Peak (6490 m n.p.m.), Pauhunri (7125 m n.p.m.) i Chomo Yummo (6829 m n.p.m.). Dokonał przy tym ciekawych obserwacji fizjologicznych.

W latach dwudziestych XX wieku Brytyjczycy uzyskali pozwolenie dalajlamy na próby zdobywania Mount Everestu od strony Tybetu. Kolejne wyprawy ewerestowskie aż do drugiej wojny światowej docierały do lodowca Rongbuk okrężną drogą przez Sikkim, więc uczestniczący w nich badacze wykorzystywali drogę powrotną do eksploracji rejonu Kangczendzongi. Major John Morris, zafascynowany Lepczami, których obserwował, przechodząc przez dolinę Tholung, powrócił do niej w 1937 roku jako stypendysta wydziału antropologii Uniwersytetu Cambridge i spędził tam cztery miesiące, czego plonem była książka o życiu Lepczów<sup>10</sup>. Również Bill Tilman, uczestniczący w wyprawie w 1938 roku, interesował się Lepczami i zapisywał opowiadane przez nich mity.

W okresie międzywojennym odbyło się kilka wypraw alpinistycznych z zamiarem zdobycia Kangczendzongi. Masyw, dobrze widoczny z okolicznych przedgórz, wydaje się bliski jak na wyciągnięcie ręki, lecz jego topografia jest skomplikowana, doliny prowadzące pod jej ściany są trudno dostępne, a układ bocznych grani i spływających z niej lodowców bardzo zawikłany. Międzynarodowa wyprawa Normana Dyhrenfurta w 1930 roku atakowała szczyt z lodowca Yalung od strony nepalskiej, podążając tam z Dardżylingu, a wyprawy niemieckie pod wodzą Paula Bauera (1929, 1931) od lodowca Zemu w Sikkimie. W 1931 roku niemieckim himalaistom niewiele zabrakło do zdobycia wierzchołka — zatrzymały ich lawinowe warunki w kopule szczytowej<sup>11</sup>. W 1936 roku małej wyprawie Bauera udało się zdobyć kilka wybitnych szczytów w grupie Kangczendzongi (między innymi Siniolchu: 6887 m n.p.m., Simvu: 6812 m n.p.m.).

Opinie o Lepczach poczynione przez wyprawy alpinistyczne były różne, ale raczej powierzchowne. Bauer, którego wyprawy przemierzały cały Sikkim, zauważył, że świetnie znają oni florę i faunę okolicznych lasów i bardzo sprawnie pracują przy konserwacji dróg i mostów, permanentnie niszczone przez ulewne deszcze<sup>12</sup>. Natomiast Dyhrenfurt, który w Dardżylingu zaciągnął Lepczów jako tragarzy, skarżył się, że powyżej przełęczy Dzongri siedzieli nieszczęśliwi i drżący, i nawet przykładem innych tragarzy nie można ich było przekonać, by pomogli w rozbijaniu namiotów. Zapewne powodem trudności w kontaktach z Lepczami było to, że są oni niezwykle wstydliwi i nieśmiali. John Morris wspominał, że król Sikkimu, udzielając mu pozwolenia na badania etnograficzne w dolinie Tholung, ostrzegał, że jej mieszkańcy bardzo boją się obcych. Król opowiedział mu, że gdy podczas epidemii ospy wysłał tam lekarza, by przeprowadził szczepienia, to Lepczowie pouciekali i ukryli się w lasach<sup>13</sup>. Aby docenić ich prawdziwą naturę, trzeba wykazać się empatią i zdobyć ich zaufanie. Dlatego zupełnie inaczej pisali o Lepczach badacze,

<sup>10</sup> J. Morris, *Living with Lepchas, a Book about the Sikkim Himalayas*, London-Toronto 1938.

<sup>11</sup> P. Bauer, *Himalayan Campaign: The Attack on Kangchenjunga*, Oxford 1937.

<sup>12</sup> *Ibidem*.

<sup>13</sup> J. Morris, *op. cit.*, s. 9.

którzy spędzili z nimi więcej czasu, mieszkając w ich wioskach i penetrując wraz z nimi okoliczne tereny. Hooker podawał, że pracodawców posepnych unikają, od niedobrych uciekają, a z dobrymi wszystkie trudności akceptują bez wahania<sup>14</sup>. Podobnie ocenił Lepczów antropolog Geoffrey Gorer po prawie rocznym pobycie w lepczańskiej wiosce w 1937 roku<sup>15</sup>.

Po zakończeniu drugiej wojny światowej sytuacja polityczna się odwróciła — dostęp do Sikkimu został całkowicie zamknięty, natomiast w 1949 roku dla obcokrajowców otworzył się Nepal. Niedługo potem Brytyjczycy dokonali pierwszych wejść na Everest (1953) i na Kanczendzongę (1955) od strony nepalskiej. Wyprawa na Kanczendzongę łatwo uzyskała pozwolenie króla Nepalu, lecz władze Sikkimu wyraziły sprzeciw, ze względu na protesty społeczności Lepczów i Tybetańczyków. Kierownik wyprawy Charles Evans udał się w specjalną podróż do Gangtoku i wynegocjował przyzwolenie na zdobywanie szczytu od strony nepalskiej, pod warunkiem że alpinści nie wejdą na sam czubek góry, aby uszanować jej świętość. Zgodnie z obietnicą George Band i Joe Brown zatrzymali się pod lodowym serakiem kilka metrów poniżej wierzchołka, co udokumentowali pięknym zdjęciem, na którym nie ma flag narodowych ani innych emblematów triumfu<sup>16</sup>. Zwyczaj poszanowania świętości szczytu był respektowany przez następne wyprawy aż do niedawnych czasów. Od strony Sikkimu szczyt został zdobyty dopiero w 1977 roku przez wyprawę indyjską kierowaną przez pułkownika Narindera Kumara. Następne wejścia wzbudziły jednak tak gwałtowne protesty ludności, że w 2001 roku rząd indyjski zamknął dla turystyki dostęp do Kanczendzongi i innych świętych szczytów Sikkimu. Próbę otwarcia dostępu do 24 szczytów na tym terenie podjęło Ministerstwo Spraw Zagranicznych Indii w 2019 roku. Niestety decyzja ta spotkała się z takim oburzeniem ludności, że Indian Mountaineering Foundation zdecydowała nie wydawać pozwoleń na zdobywanie Kanczendzongi i innych świętych gór Sikkimu, mimo że formalnie znajdują się one w *open area*.

## Religia i mity Lepczów

Lepczowie uważani są za rdzenną ludność Sikkimu. Dopiero w XIII wieku na zamieszkane przez nich tereny zaczęli przez himalajskie przełęcze docierać migranci z Tybetu. W 1275 roku tybetański król Khye-Bumsa nakłonił prostodusznych Lepczów do zawarcia paktu braterstwa krwi i wiecznej przyjaźni. Pakt został podpisany przez Thikoongteka (najwyższego kapłana bongthing) i Nyikongkgnal (najwyższą kapłankę mun), co upamiętnia pionowo ustawiony kamień w Kabi Lungchok w pobliżu Gangtoku. Pakt ten zapoczątkował przeni-

---

<sup>14</sup> J. Hooker, *op. cit.*

<sup>15</sup> G. Gorer, *Himalayan Village*, London 1938.

<sup>16</sup> M. Conefrey, *The Last Great Mountain*, Mick Conefrey Book 2020, Kindle.

kanie do Sikkimu buddyzmu z Tybetu, który w tym czasie nękany był najazdami Mongołów i konfliktami między sektami buddyjskimi. W XVII wieku, po zdobyciu dominacji w Tybecie przez sektę żółtych czapek, wyznawcy sekty czerwonych czapek zostali zmuszeni do emigracji. Znaleźli schronienie po południowej stronie Himalajów, gdzie z łatwością podporządkowali sobie miejscową ludność. Pierwszy tybetański władca Sikkimu, Phuntsog Namgyal, przyjął tytuł czogiala (dobry władca) i został uroczystie koronowany w Yuksom w 1642 roku przez trzech lamów przybyłych z trzech stron świata — Tybetu, Kaszmiru i Bhutanu. Na patrona Sikkimu wybrano wtedy Guru Rinpocze, oświeconego mistrza Padmasambhawę z na wpół legendarnej krainy Oddijana (obecnie Kaszmir pakistański). Przeniósł on w VIII wieku przekaz buddyzmu z Kaszmiru do Tybetu i Bhutanu, zwłaszcza tantryczne nauki Wadžrajany, które stały się podstawą szkoły Ningma buddyzmu tybetańskiego. Wędrując przez tereny Sikkimu, Guru Rinpocze przepowiadał, że kiedyś zapanuje na nich tybetańska monarchia. Tam, gdzie znajdują się skamieniałe odciski jego stóp, mieszczą się obecnie najważniejsze sanktuaria w buddyjskich klasztorach Sikkimu.

Kolejna, wielka fala imigracji z Tybetu napłynęła w XVIII wieku. Tybetańscy, którzy osiedlili się na południe od Himalajów, zwani Bhotia (Dandzongpa w języku sikkimskim), stopniowo przejmowali ziemię i wypierali miejscową ludność. Lepczowie przesiedlali się coraz głębiej w rejony górskie i zostali zdominowani kulturowo i religijnie przez Bhotiów. Buddyjskie klasztory pobudowano w całym kraju — najstarszy klasztor Pemyangtse został ufundowany w 1705 roku. W tym czasie ziemię Sikkimu były częstym obiektem inwazji najeźdźców z Bhutanu i Nepalu, w którym panowało królestwo Gurkhów. Na krótko powstrzymała je interwencja Chin, wówczas dynastia Qing przejęła kontrolę nad Sikkimem. Ostateczny kres królestwu Gurkhów położyła Kompania Wschodnioindyjska, wygrywając w 1816 roku wojnę przy pomocy ludności Garhwalu, Pendżabu i Sikkimu. Sikkim odzyskał wtedy tereny zaanektowane przez Nepalczyków. Jednak pod wpływami brytyjskimi władza czogiala stawała się coraz bardziej iluzoryczna, a po zbrojnej inwazji w 1853 roku Sikkim przeszedł całkowicie pod zarząd brytyjskiego gubernatora. Postępujące za tym próby chrystianizacji i potępienie animistycznych praktyk Lepczów spowodowały ich ucieczkę w głąb himalajskich dolin, gdzie udało im się zachować tradycyjne wierzenia i system lokalnych organizacji społeczno-religijnych.

Institucje religijno-polityczne Lepczów tworzą lokalne organizacje społeczne Bongthing i Mun, kierowane przez miejscowych przywódców. Ich działalność cechuje prostota i koncyliacyjne nastawienie, poszanowanie równości płci oraz oddolne demokratyczne tradycje polityczno-kulturalne. W społeczeństwie Lepczów panuje egalitaryzm płciowy. Status kobiet nieco się obniżył w ostatnich latach, ale nadal są one wysoko cenione w społeczeństwie. Wysoka pozycja kobiety przejawia się w mitologii, co jest zapewne śladem panującego niegdyś matriarchatu. Najważniejszym bóstwem jest Matka Kreatorka (*Itboo-Moo*), która ulepiła pierwszego mężczyznę (*Foodongthing*) i pierwszą kobietę (*Nazongnyu*) ze

śniegu Kangczendzongi oraz stworzyła rajską krainę Mayel Lang, w której żyją ukochani przez nią przodkowie Lepczów. To ona ustanowiła instytucje Bongthing i Mun, umożliwiające ludziom komunikację z bogami i złymi duchami. Natura bongthing jest męska i kapłanami mogą być tylko mężczyźni, natomiast natura mun jest kobieca, ale kapłanami mogą być zarówno kobiety, jak i mężczyźni. W sferze religijnej instytucja Mun jest ważniejsza — aby zostać kapłanem, trzeba przejść trzy lata nauki u mistrza mun. Kapłani mun mają większą moc i wykonują więcej religijnych praktyk niż bongthing. W ciągu wieków animistyczna religia była wielokrotnie marginalizowana. Lamowie tybetańscy sprytnie zmodyfikowali buddyzm, włączając do niego wiele elementów animistyczny praktyk, co zachęciło część Lepczów do konwersji. Lamowie zawłaszczyli przy tym niektóre ważne uroczystości Lepczów, jak śluby i pogrzeby. Cherim — modlitwy o zdrowie społeczności — odbywają się dwa razy do roku na neutralnym gruncie przy współudziale lamów i kapłanów mun. Nie ma jednak prawdziwych więzi między lamami a kapłanami<sup>17</sup>. Podczas brytyjskiej kolonizacji prawie połowa Lepczów przeszła na chrześcijaństwo. Buddyzm i chrześcijaństwo Lepczów są jednak powierzchowne, w głębi duszy pozostali wierni tradycyjnym wierzeniom animistycznym.

Od pradawnych czasów Lepczowie są wyznawcami i czcicielami natury<sup>18</sup>. Kangczendzongę uważają za najważniejszą boginię i oddają jej cześć jako strażnicze Sikkimu i obrończyni ludności. Modły o dobre zbiory i ochronę przed klęskami żywiołowymi zanoszą również do innych gór — do Kabru, Pandim i Pao Humri. Każdy klan Lepczów ma własne święte jezioro i świętą górę. Te związki chronią klany i są częścią porozumienia o unii między nimi. Święte są też uroczyska, rzeki, jeziora, skały, zwierzęta i rośliny, a zwłaszcza cedrowe gaje<sup>19</sup>. Wyobraźnia Lepczów zapełnia wzgórze, gaje i wody tłumem duchów, o których opowiadają legendy przy ognisku. Do duchów przyjacielskich zwracają się o opiekę, a do złośliwych zanoszą modły przebłagalne. Ich mity opowiadają o ukrytych w Himalajach krainach, w których żyją bogowie i nieśmiertelni przodkowie Lepczów, a śmiertelnicy nie mają wstępu. Najczęściej opisywana jest kraina Mayel Lyang, którą zamieszkuje kilka bezdzietnych par małżeńskich. Pracują oni w domu i w gospodarstwie jak zwykli ludzie, ale starzeją się podczas dnia, a rano odradzają jako dzieci. Wiadomości te mają pochodzić od Lepczów, którym udało się tam zabłąkać przypadkiem. Nie można jednak dotrzeć do Mayel Lyang po raz drugi, bo ukryte w lesie schody, które do tej krainy prowadziły, w tajemniczy sposób znikają.

---

<sup>17</sup> A. Bhattacharyya, S. Bhattacharji, *Margin to Metropolis: Lepchas of India and Igbo of Nigeria*, „Salesian Journal of Humanities and Social Sciences” 5, 2014, s. 32–42.

<sup>18</sup> O.P. Bharti, *The Lepcha of Himalayas*, New Delhi 2015.

<sup>19</sup> A. Vibha, *The Forest of Symbols Embodied in the Tholung Sacred Landscape of North Sikkim, India*, „Conservation and Society” 4, 2006, s. 55–83.



## Życie w zagrożeniu

Życie Lepczów w Sikkimie jest niezwykle trudne. Prawie dwie trzecie kraju zajmują wysokie góry pokryte wiecznym śniegiem, z których spływają ogromne lodowce. Ich bardzo pofałdowane przedgórza charakteryzują się dużymi różnicami wysokości względnych, gdyż ośmiotysięczne szczyty od nizin południowego Sikkimu dzieli zaledwie 100 kilometrów. Pogórze porośnięte jest gęstymi lasami o bardzo zróżnicowanym charakterze zależnym od wysokości. Dawnymi czasy Lepczowie wędrowali po tych lasach jako myśliwi-zbieracze, dziś prowadzą osiadły tryb życia. Ich domy są położone na tarasach rzecznych lub rozsiane na stromych stokach górskich na wysokości od 1000 do 2000 m. Freshfield pisał<sup>20</sup>:

Są dziećmi lasu, nie mieszkają w wioskach, tylko na nasłonecznionych polanach porośniętych kukurydzą, jęczmieniem i owsem, które otoczone są sadami pomarańczy i bananów oraz kępami ogromnych bambusów. Mieszkają w drewnianych chatkach na kwadratowych platformach wzniesionych na palach do ochrony przed węzami i dzikimi zwierzętami. Dachy pokryte strzechą, która wystaje, tworząc werandę, na której suszą się kolby kukurydzy. Bambus jest podstawowym materiałem, który służy do różnych celów, od domów i mostów po maty i filizanki.

I tak jest w lepczańskich wioskach do dziś.

Spółeczność Lepczów wypracowała przez wieki sposoby adaptacji do trudnych warunków. Kolejne pokolenia, uważnie obserwując naturę, zgromadziły niezwykły zasób wiedzy o zjawiskach meteorologicznych, klimatycznych i hydrologicznych. W tej części Himalajów monsun letni jest wyjątkowo intensywny, obfite deszcze leją bez przerwy od czerwca aż do końca września. Umiejętność przewidywania pogody jest podstawowa w kwestii upraw rolnych, pasterstwa i myślistwa. Rolnicy stosują tradycyjne metody uprawy sezonowej. W trudnych warunkach na stromych, kamienistych zboczach uprawiają różne zboża. Ciekawostką są odmiany ryżu niewymagające nawadniania. Na polanach przydomowych Lepczowie uprawiają kardamon i warzywa ogrodowe, hodują też gęsi, bydło i świnię. Istotnym aspektem życia w rolniczych wioskach jest współpraca, dzięki czemu różnice między bogatymi i biednymi nie są znaczne. Przy pracach na roli gospodarze pomagają sobie bezpłatnie, opłacani są tylko pracownicy, nieposiadający własnej ziemi. Gotówką opłacana jest także praca przy zbiorach kardamonu, który jest uprawiany na sprzedaż, a nie na własne potrzeby. Zbiory kardamonu są w całości kontraktowane, więc ziarna na użytek domowy Lepczowie kupują w wiejskim sklepie.

Ze względu na zagrożenie monsunowymi powodziąmi ludzie uprawiający ziemię nad strumieniami zakładają osady wyżej na stoku i mieszkają tam stale lub przenoszą się do nich na lato. Pasterze wyruszają z jakami i owcami na wysokogórskie pastwiska dopiero w październiku, gdy skończą się ulewy mon-

<sup>20</sup> D.W. Freshfield, *op. cit.*, s. 35.

sunowe. Sezon pasterski jest krótki, kończy się w styczniu, gdy nastaje ostra zima. W wyższe partie gór zapuszczają się tylko myśliwi. Znajomość zwierząt drapieżnych i ich zachowań bardzo przydaje się pasterzom i myśliwym.

Żyjąc w stałym zagrożeniu różnymi kataklizmami, Lepczowie opracowali metody ochrony przed klęskami żywiołowymi i różne strategie przetrwania<sup>21</sup>. Bacznie obserwując otoczenie, zauważają znaki, które pozwalają im przedsięwziąć działania zapobiegawcze, zanim zdarzy się nieszczęście.

Kraina Lepczów leży na styku płyt tektonicznych, więc co kilka lat zdarzają się silne trzęsienia ziemi. Buduje się zatem domy o lekkiej konstrukcji zapewniającej odporność na trzęsienia ziemi. Na cokole z kamieni zalanych cementem wznosi się drewniane rusztowanie oparte na cedrowych słupach. Zewnętrzne ściany zbudowane są z deseczek, między którymi są szpary zastępujące okna. Można przez nie obserwować, co dzieje się w okolicy, nie będąc widzianym. Szpary służą też do wentylacji, uchodzi nimi dym z paleniska, gdyż nie ma komina. Wnętrza domu podzielone są przegrodami splecionymi z wyjątkowo lekkich i wytrzymałych odmian bambusów uprawianych lokalnie. W 2011 roku silne trzęsienie ziemi, które nawiedziło Sikkim, dokonało zniszczeń w zamieszkaną przez Lepczów dolinie Dzongu. Mocno zniszczony został klasztor Tholung.

W porze opadów monsunowych codziennym zagrożeniem są powodzie i masywne osuwiska ziemne. Lepczowie obserwują nasycenie gruntu wodą, gdyż znają związek między wzrostem ciśnienia w porach wodnych i destabilizacją zbocza. Na stromych stokach zakładają specjalne konstrukcje odprowadzające nadmiar wody bezpośrednio do strumieni i dbają o ich utrzymanie. Wiedzą, że akumulacja wody na tarasach uprawnych niebezpiecznie obciąża stoki, w których są one wycięte, a więc odpowiedzialnie zarządzają doprowadzającymi do nich kanałami. Kontrolują też roślinność porastającą zbocza. Z kondycji drzew i krzewów potrafią odczytać stan zagrożenia stoku osuwiskiem. Wiedząc, jak wielkie znaczenie w kwestii stabilności stoków mają porastające je lasy, bardzo ograniczają ich wycinkę bądź wycinają je rotacyjnie. Dodatkową ochronę przed wycinką stwarza przypisanie lasom boskiej świętości. Lepczowie znają też gatunki roślin (na przykład *Jatropha*, *Thysanolaena*), które łatwo się rozrastają i umacniają nimi zagrożone osuwiskami zbocza. Sadzą je w miejscach po wyciętych lasach. Rozbudowali także sprawny system kontroli zagrożeń lasów pożarami. Departament leśny ostro wymusza ochronę obszarów leśnych. Zabroniony jest wolny wypas zwierząt. Każda wioska ma ściśle określone tereny, których naturalne zasoby może wykorzystywać na swoje potrzeby. Ludność jest świadoma konieczności ich ochrony<sup>22</sup>.

Mimo prewencji nie udaje się całkowicie uniknąć skutków trzęsień ziemi, powodzi, osuwisk ziemi czy też pożarów. Przy takich katastrofach żywiołowych

<sup>21</sup> V. Joshi *et al.*, *Traditional knowledge of natural disaster mitigation and ethno medicine practices in Himalaya with special reference to Sikkim*, „Indian Journal of Traditional Knowledge” 10, 2011, nr 1, s. 198–206.

<sup>22</sup> *Ibidem*.

powstają różne zagrożenia zdrowia — od ciężkich urazów, ran, złamań, krwotoków, oparzeń, odwodnienia i braku elektrolitów po problemy psychologiczne. Lokalni uzdrowiacze mają niezwykle umiejętności pozwalające szybko udzielić pomocy ludziom poszkodowanym. Skutecznie stosują pasty z bulw i soki z liści znanych im roślin na przywrócenie przytomności, na zatrzymanie krwawienia, na obrzęki, na uśmierzenie bólu, a nawet do stabilizacji złamanych kończyn<sup>23</sup>.

Ze względu na duże różnice wysokości — od nizin południowego Sikkimu po ośmiotysięczne szczyty — klimat jest bardzo zróżnicowany, co skutkuje bogactwem gatunków flory i fauny.

## Związek z naturą

Przez codzienne aktywności na łonie natury Lepczowie zgromadzili wiedzę przyrodniczą, która przekazywana jest z pokolenia na pokolenie. Mają przyjazny stosunek do zwierząt i wiedzą wszystko o dzikich większych ssakach, gryzoniach, ptakach i owadach. Potrafią wywabić je z lasu, naśladując ich głosy. Znają też wszystkie drzewa, krzewy i rośliny zielne, ich siedliska i pory kwitnienia i owocowania. A w monsunowych dżunglach i na wysokogórskich łąkach gatunków jest wiele. Skatalogowano 5 tysięcy kwitnących roślin, 515 rzadkich storczyków, 60 pierwiosnków i 36 rododendronów. Żaden język nie ma tytułu nazw roślin co język lepcza. Imponująca jest umiejętność Lepczów wykorzystania dziko rosnących ziół w kuchni i w medycynie. Świetnie orientują się w mocy roślin leczniczych, których znają ponad 400. Z ich liści, korzeni, owoców i nasion przygotowują różne preparaty, którymi leczą wszystkie choroby — od alergii po gruźlicę i trąd.

Szacunek dla otaczającego świata wyraża się najpełniej w odwołaniach Lepczów do natury podczas ceremonii i rytuałów religijnych. Odbywający się w lutym festiwal Muk Zek Ding Rum Faat ma aspekt edukacyjny. Kapłani mun i boongthing oraz ich współwyznawcy zanoszą modły do Matki Natury, aby deszcz, słońce i czyste powietrze uczyniły ziemię żyzną, a drzewa i krzewy rosły zdrowo i dostarczały schronienia i pożywienia zwierzętom i ludziom. Kapłani napominają, by nie niszczyć roślin i nie robić krzywdy zwierzętom, i uczą, jak je ochraniać. Ostrzegają przy tym, że pogarszające się warunki ekologiczne mogą doprowadzić do straszliwej biedy na świecie. Lepczowie, świadomi wagi ochrony środowiska, kochają i szanują przyrodę od niepamiętnych czasów. Zdają sobie sprawę, że niszczenie i nadmierna eksploatacja przyrody ożywionej i nieożywionej niesie negatywne skutki i bardzo się boją gniewu natury. Wyjątkowo ważne jest utrzymanie równowagi w relacjach między ludźmi, zwierzętami i ich otoczeniem. Nawet rozrywki Lepczów, takie jak muzyka i taniec, też odzwierciedlają ciepły stosunek do przyrody. Pogodne i melodyjne tony muzyki

---

<sup>23</sup> *Ibidem*.

naśladują przyjazne odgłosy przyrody, powolny rytm tańca obrazuje wdzięczny ruch w przyrodzie<sup>24</sup>.

## Życie społeczne

Lepczowie są ludźmi niezwyklej łagodności. Ich kultura nie dopuszcza agresji i rywalizacji. Agresję wykazują jedynie wobec złych istot nadprzyrodzonych. Ale nawet w mitologii pokonują wrogów podstępem, a nie przemocą. Lepczowie są także bardzo tolerancyjni. Szanują prywatność innych ludzi, dopóki nie są oni agresywni i przestrzegają zasad społecznych. Tolerowane są związki pozamałżeńskie, jeśli nie są praktykowane otwarcie. Gdy cudzołóstwo zdarza się dyskretnie, pokrzywdzony małżonek na ogół nie odczuwa zazdrości i nie zwraca na to uwagi. Akceptowane jest, że młodszy brat żonatego mężczyzny mieszka z nim, pomaga w gospodarstwie i współżyje z jego żoną. Geoffrey Gorer zauważył, że Lepczowie są bardzo wielkoduszni i solidarni: ilekroć dawał prezent, obdarowany dzielił się jego zawartością ze wszystkimi obecnymi. Obdarowani starali się też odwzajemnić Gorerowi własnymi prezentami, postępowały tak nawet trzyletnie dzieci. Poczucie własności nie jest zbyt silne, więc Lepczowie rzadko kłócą się o przedmioty materialne<sup>25</sup>.

Dzieci wychowywane są niezbyt surowo, ale bez rozpieszczania. Niemowlęta noszone są na rękach, a matki karmią je na żądanie. Natomiast starszym dzieciom Lepczowie nie poświęcają wiele uwagi, mało z nimi rozmawiają i rzadko się bawią. Wymagają od dzieci posłuszeństwa i surowo karzą za niezgodne z zasadami postępkami, takie jak kradzież, niszczenie czyjegoś mienia, kłamstwa, a nawet kłótnie czy obrażanie. Bardzo poważnie traktują edukację swoich dzieci, dzięki czemu uzyskują one świetne wyniki na egzaminach szkolnych. Dlatego też poziom alfabetyzacji jest stosunkowo wysoki — 82% (87% u mężczyzn i 76% u kobiet).

Pożywienie Lepców jest dość ubogie, mięso jedzą rzadko. Ale posiłki są wyjątkowo smaczne dzięki tradycyjnym technikom przygotowania, użyciu świeżych warzyw z przydomowych ogródków i stosowaniu wyszukanych przypraw. Przygotowanie posiłków na otwartym ogniu jest czasochłonne, ale jest doceniane przez rodzinę i spotyka się z wdzięcznością. Wspólne biesiadowanie pełni też ważną funkcję religijną i społeczną. Wykorzystywane jest nawet do zażegnania sporów. Poważnymi konfliktami zajmuje się cała wioska, używając różnych strategii. Najpierw przyjaciele stron przygotowują ucztę dla całej wioski, podczas której dyskutowane są sposoby rozwiązania problemu. Jeśli nie przyniesie to skutku, przeprowadzane są egzorcyzmy przeciw złym duchom, które spowodowały konflikt. Ostatecznie spory kończą mediacje wioskowych arbitrów — mogą oni zagrozić obu stronom konfliktu wysokimi grzywnami i nakazem przygotowania uczyty dla całej wioski. Kontrola społeczna, a zwłaszcza dezaprobata, pełni ważną

<sup>24</sup> Lyangsong Tamsang Lepcha, *The Indigenous Lepchas and Their Songs*, Kalimpong 2010.

<sup>25</sup> G. Gorer, *op. cit.*

funkcję w życiu Lepczów, powodując odrzucanie złych postępków i przyjmowanie zachowań akceptowanych przez grupę.

Więzi społeczne Lepczów cementuje język, który wciąż jest żywy. Po inwazji brytyjskiej przestał być językiem oficjalnym i zaczął zanikać w rejonie Dardżilingu, który był sercem krainy Lepczów. Organizacje społeczne Lepczów walczyły o jego zachowanie, ale dopiero w 2011 roku rząd Bengal Zachodniego zgodził się na wprowadzenie go do szkół jako języka do wyboru. W Sikkimie jest lepiej, gdyż po przyłączeniu do Indii lepcza został uznany za jeden z języków oficjalnych, których oprócz angielskiego jest aż 10 (sikkimski, gurung, lepcza, limbu, manger, mukhia, newarski, rai, sherpa, tamang). W szkołach Sikkimu nauczanie prowadzone jest w języku angielskim, tylko lekcje historii i literatury odbywają się w języku wybranym przez ucznia spośród oficjalnych. Język lepcza jest bardzo wyszukany i odzwierciedla łagodną naturę Lepczów. Nie ma w nim przekleństw i zawiera specjalny słownik do rozmawiania z dziećmi. A do rozmów z bogami i boginiami służy język tungbaor ring, który ma zupełnie inne słownictwo, a także inny alfabet. Przykładem mogą służyć ważne dla Lepczów słowa<sup>26</sup>:

lepcha	tungbaor ring	polski
oong	maartik moo nyoo	woda
mee	tuk byer — tuk kal moo nyoo	ogień
sukmut	sung doo — sung ing moo nyoo	powietrze, wiatr
sutsuk	sutsuk — samick	słońce
faat	numput moo nyoo	ziemia
long	sa ngoot moo nyoo	kamień, skała
Kumbyaong	Kumbu — kumsho moo nyoo	chmura

## *Lepcha, my Vanishing Tribe*

Już pierwsi podróżnicy zauważyli wyjątkowość ludu Lepcza i jego trudną sytuację wśród agresywnych sąsiadów, Gurkhów i Bhutańczyków. Opisywali Lepczów jako ginącą rasę (*dying race*), ale dopiero w 1987 roku publikacja książki lepczańskiego autora Arthura Foninga<sup>27</sup> *Lepcha, my Vanishing Tribe* zwróciła uwagę szerszej publiczności na problem zanikania ich kultury i etniczności. Pomysł ochrony przez stworzenie rezerwatu w dolinie Dzongu, zamieszkaney wyłącznie przez Lepczów, rzucili Brytyjczycy zaraz po podporządkowaniu Sikkimu. Realizacja nastąpiła dopiero w 1960 roku, gdy ostatni czogial Sikkimu przekazał ten teren na własność społeczności Lepczów. W Dzongu Lepcha Reserve mogą się osiedlać wyłącznie Lepczowie. Dziś jest tam ponad 40 wiosek liczących 20–30 tradycyjnych domów rozrzuconych po zboczu. Domy zbudowane z drewna

<sup>26</sup> Lyangsong Tamsang Lepcha, *op. cit.*

<sup>27</sup> A. Foning, *Lepcha, my Vanishing Tribe*, New Delhi 1987.

i bambusa mają przestronne werandy, z których roztaczają się wspaniałe widoki na masyw Kangczendzongi. Buddyjskie klasztory w dolinie należą do sekty Nyingmapa. Rezerwat jest częścią Parku Narodowego Kangczendzongi i w 2016 roku został uznany za skarb kultury i przyrody dziedzictwa światowego UNESCO. Życiem Lepczów interesują się nauki etnograficzne, a także antropologia społeczna i kulturowa. Badacze zaliczają lud Lepczów do społeczeństw pokojowych (*peaceful societies*) — współczesnych grup, które skutecznie dbają o harmonię między ludźmi i nie pozwalają, by przemoc i walki niszczyły ich życie<sup>28</sup>.

W ciągu wieków księstwo Sikkimu znajdowało się pod różnymi protektoratami: tybetańskim, nepalskim, chińskim, bhutańskim i brytyjskim. Mimo to kraj żył własnym życiem, gdyż protektorzy ograniczali się do ściągania podatków z trudno dostępnego księstwa. Dopiero w 1975 roku, po włączeniu do Indii jako 22. stan, rozpoczęła się modernizacja Sikkimu. Rząd centralny Indii i władze lokalne rozpoczęły wielkie inwestycje w tym strategicznym rejonie. Przedsięwzięcia technologiczne prowadzone w krainie Lepczów są jednak w konflikcie z ich przekonaniami i ideologią. Budowa dróg, wielkich zapór i mostów powoduje zmiany, które zaburzają ich naturalne sposoby życia. Związek Lepczów z naturą jest fundamentalny. Wierzą, że ich kraina jest błogosławiona przez Padmasambhawę, który ukrył pod ziemią święte skarby. W obawie przed nieszczęściami protestują przeciw nadmiernej interwencji w przyrodę. Szczególny wymiar ma ich symbiotyczna więź z wodą. Jeziora i strumienie są uważane za święte, wodą napełnione są święte wazy w klasztorach. Woda jest dla Lepczów dobrem publicznym i powinna być ogólnie dostępna. Dlatego tak gwałtowne protesty wzbudzają projekty wodne na rzece Teesta. W latach 2007–2009 Lepczowie prowadzili intensywne strajki głodowe przeciw konstrukcji tamy na jej dopływie Rathong Chu<sup>29</sup>. Są przekonani, że okrutne trzęsienie ziemi w 2011 roku było rezultatem konstrukcji technologicznych na rzece Teesta.

Skutki szybkiego rozwoju są szkodliwe dla tradycyjnego społeczeństwa. Na domiar złego ich kraj zalewają fale imigracji z Bengalii Zachodniej i Nepalu. Skład populacji Sikkimu zmienił się znacznie od końca XIX wieku: etniczni Nepalczycy są obecnie większością populacji. Według spisu z 2001 roku tylko 20,6% mieszkańców Sikkimu należy do rdzennej ludności (13,0% Bhotia, 7,5% Lepcza). Imigranci są bardziej rzutcy i mają lepszy zmysł techniczny, więc odbierają Lepczom lepiej płatne miejsca pracy. Lepczowie się na to nie godzą i usiłują zachować swój sposób życia w oddalonych dolinach himalajskich.

Rząd Indii otacza ochroną „ludy plemienne”, co daje im pewne przywileje konstytucyjne. Po włączeniu Sikkimu do Indii taki status został nadany ludowi Lepcza. Obecnie Dzongu Lepcha Reserve jest obszarem ściśle chronionym, na

---

<sup>28</sup> D. Fabbro, *Peaceful Societies: An Introduction*, „Journal of Peace Research” 15, 1978, nr 1, s. 67–83, doi:10.1177/002234337801500106.

<sup>29</sup> <https://www.indiawaterportal.org/articles/village-heads-come-together-save-dzongu> (dostęp: 12.04.2021).

wstęp do doliny trzeba uzyskać specjalne zezwolenie policji. Ministerstwo Spraw Zagranicznych Indii wdrożyło też specjalny program rozwoju obszarów przygranicznych (Border Area Development Programme, BADP)<sup>30</sup>. Program ma na celu zaspokajanie potrzeb społeczeństw żyjących w odległych i niedostępnych rejonach, zapewnienie zrównoważonego rozwoju infrastruktury i bezpieczeństwa ludności w rejonach pogranicza. W wioskach, które zamieszkują Lepczowie, dobrze się sprawdza partnerstwo publiczno-prywatne, rząd zapewnia materiały, a mieszkańcy pracują przy budowach. Powstają w ten sposób szkoły i inne budynki użyteczności publicznej, budowane są drogi do wiosek i kamienne schody prowadzące do domów położonych wysoko na stromych zboczach.

Również w Bengalu Zachodnim ustanowiono specjalny organ Mayel Lyang Lepcha Development Board (MLLDB), mający zabezpieczyć interesy Lepczów w rejonie Dardżylingu wobec narastających żądań Gurkhów. Paradoksalnie jednak kontrolę nad programem rząd przekazał w 2020 roku komitetowi zarządzanemu przez agresywną partię Gorkhaland Territorial Administration (GTA), co spowodowało siedzące strajki pokojowe *dharna* Lepczów pod egidą Indigenous Lepcha Tribal Association (ILTA).

Ostatnimi czasy coraz większe zagrożenie dla rejonów podhimalajskich stanowi globalne ocieplenie i spowodowane nim zmiany klimatyczne. Wiadomo, że zmieni się schemat monsunowych opadów, że topnienie lodowców zaburzy system hydrologiczny rzek spływających z Himalajów. Są już widoczne nienaturalne zakłócenia tradycyjnej sezonowości upraw na wzgórzach, a model upraw dostosowany do wysokości przestaje za nimi nadążać. Zagroza to rolnikom, którzy nie mają kontroli nad tymi wydarzeniami. Potrzebny jest rozwój fenologii badającej wpływ zmian klimatycznych na życie organizmów żywych, a także postęp w naukach rolniczych. Trzeba opracować metody i instrumenty dla ulepszenia systemu rolnictwa. Potrzebna jest też pomoc rolnikom w radzeniu sobie z sytuacją i przejściu na nowe, zrównoważone praktyki upraw.

Posiadłości Lepczów są bardzo skromne, mieszkają w kiepskich warunkach sanitarnych. Domy nie mają ogrzewania, choć zimy są srogie. Mieszkańcy grzeją się w dzień w kuchni przy palenisku, a w nocy śpią pod stertą kołder i koców. Mimo niezwykle trudnych warunków życia są szczęśliwi, bardzo serdeczni i życzliwi dla wszystkich. Zdają sobie sprawę, że skromność i powściągliwość uniemożliwia im robienie kariery we współczesnym świecie, ale są zadowoleni ze swego sposobu życia i z dumą dodają do swego nazwiska człon Lepcha. Więzy klanowe i rodzinne Lepczów są bardzo mocne, najdalszych kuzynów uważają za krewnych, pomagają sobie nawzajem i odwiedzają się często, nawet gdy mieszkają w odległych wioskach. Ich podejście do życia może być inspiracją dla nas — mieszkańców „pierwszego świata” zdemoralizowanego konsumpcjonizmem.

---

<sup>30</sup> <https://sikkim.gov.in/departments/development-planning-economic-reforms-affairs-department/border-area-development-programme-badp> (dostęp: 12.04.2021).

## Bibliografia

- Bauer P., *Himalayan Campaign: The Attack on Kangchenjunga*, Oxford 1937.
- Bharti O.P., *The Lepcha of Himalayas*, New Delhi 2015.
- Bhattacharyya A., Bhattacharji S., *Margin to Metropolis: Lepchas of India and Igbo of Nigeria*, „Salesian Journal of Humanities and Social Sciences” 5, 2014, s. 32–42.
- Conefrey M., *The Last Great Mountain*, Mick Conefrey Book 2020, Kindle.
- Fabbro D., *Peaceful Societies: An Introduction*, „Journal of Peace Research” 15, 1978, nr 1, s. 67–83, doi:10.1177/002234337801500106.
- Foning A., *Lepcha, my Vanishing Tribe*, New Delhi 1987.
- Freshfield D.W., *Round Kangchenjunga — A Narrative of Mountain Travel and Exploration*, London 1903.
- Gorer G., *Himalayan Village*, London 1938.
- Hooker J., *Himalayan Journals*, London 1854.
- Joshi V. et al., *Traditional knowledge of natural disaster mitigation and ethno medicine practices in Himalaya with special reference to Sikkim*, „Indian Journal of Traditional Knowledge” 10, 2011, nr 1, s. 198–206.
- Lyangsong Tamsang Lepcha, *The Indigenous Lepchas and Their Songs*, Kalimpong 2010.
- Morris J., *Living with Lepchas, a Book about the Sikkim Himalayas*, London-Toronto 1938.
- Plaisier H., *Unravelling Lepcha manuscripts*, [w:] *From Dust to Digital: Ten Years of the Endangered Archives Programme*, red. M. Kominko, Cambridge 2015, <http://dx.doi.org/10.11647/OBP.0052>.
- Vibha A., *The Forest of Symbols Embodied in the Tholung Sacred Landscape of North Sikkim, India*, „Conservation and Society” 4, 2006, s. 55–83.
- Waddell L.A., *Among the Himalayas*, London 1899.
- Ward M., *Early Exploration of Kangchenjunga and South Tibet*, „Alpine Journal” 2001, s. 191–196.
- Wyjątki z raportu Sarata Chandry Dasa dla Survey of India, [w:] D.W. Freshfield, *Round Kangchenjunga — A Narrative of Mountain Travel and Exploration*, London 1903, Appendix C.
- Youngusband F., *The Epic of Mount Everest*, London 1926.

## Źródła internetowe

- <https://www.censusindia.gov.in/2011census/PCA/ST.html> (dostęp: 12.04.2021).
- <https://www.indiawaterportal.org/articles/village-heads-come-together-save-dzongu> (dostęp: 12.04.2021).
- <https://sikkim.gov.in/departments/development-planning-economic-reforms-affairs-department/border-area-development-programme-badp> (dostęp: 12.04.2021).